tem. W przygotowaniu tych opracowań połączyły się wysiłki naukowe badaczy z Europy i Ameryki.

W 1999 r. Neil de Marchi i Hans J. van Miegroet wydali pracę *Exploring Markets for Netherlandish Painting in Spain and Nueva España*. W swoim artykule autorzy podnoszą kwestię: Czy handel dziełami sztuki pomiędzy południowymi Niderlandami i Ameryką Łacińską w wieku XVII miał duże znaczenie?

W prezentowanej analizie chciałbym zaproponować pozytywną odpowiedź na tak zadane pytanie, przedstawiając problem w szerokiej panoramie relacji artystycznych pomiędzy Flandrią a Nową Hiszpanią[5].

3. ANTWERPIA I ŚWIAT

W drugiej połowie XVI w. na rynkach Indii Zachodnich istniało ogromne zapotrzebowanie na wszelakie towary europejskie, a produkcja hiszpańska nie była w stanie sprostać tym potrzebom. Należało zatem znaleźć inne źródła produkcji, by uzupełnić te niedobory[6]. Bardzo ważnym rynkiem eksportowym stały się Niderlandy. Z listu napisanego przez hiszpańskiego agenta handlowego z dnia 9 października 1564 r. w Antwerpii, skierowanego do znanego hiszpańskiego kupca Simona Ruiza, który prowadził interesy z Indiami Zachodnimi, dowiadujemy się, że arrasy mają rozsądną cenę, ale są droższe niż dawniej ze względu na popyt, jakim cieszą się w Indiach Zachodnich[7].

Po roku 1540 Antwerpia stała się centrum światowej dystrybucji wyrobów oferowanych przez manufaktury flamandzkie. Na taką pozycję Antwerpii wpłynęła wzrastająca integracja pomiędzy Flandrią a pozostałymi terenami światowego hiszpańskiego imperium Habsburgów. Miasto zmieniło się w centrum handlowe, w którym krzyżowały się sieci rynków europejskich, wiele z nich powiązanych było także z zamorskimi koloniami świata iberyjskiego[8].

Szczególnie w drugiej tercji XVI w. sprzedaż dzieł sztuki i książek pochodzących z Antwerpii osiągnęła nagle niespodziewane rozmiary[9]. Zamówienia

[5] Jest to też podstawowy problem, który chciałbym przeanalizować w przygotowywanej pracy doktorskiej.

[6] LORENZO SANZE 1980: 44 (I); Do końca wieku XVI charakterystyczna dla rynku Indii Zachodnich była wysoka jakość produktów. Dzieła sztuki wysyłane do Ameryki były wykonane na wysokim poziomie artystycznym, mimo że podatki, które należało zapłacić, były jednakowe bez względu na ich jakość – a to dlatego, iż gorszego towaru nie można było dobrze sprzedać na nowym kontynencie – zarówno w Sewilli, jak i w Ameryce tylko produkty o wysokiej jakości znajdowały nabywców.

[7] „La Tapizería de razonable mercado, pero más caras que los días pasados por respecto de la demanda de Yndias" VÁZQUES DE PRADA 1960: 19 (II).

[8] VAN DER WEE; MATERNÉ 1993: 23.

[9] VAN DER WEE; MATERNÉ 1993: 25.

UNIVERSITÄTS-BIBLIOTHEK HEIDELBERG
https://digi.ub.uni-heidelberg.de/diglit/aal2011/0249
© Universitätsbibliothek Heidelberg
gefördert durch die DFG